

# Kurier Borzęcki

maj-czerwiec-lipiec-sierpień nr 3 (18)

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

ISSN 1507-8132

NUMER WAKACYJNY

Cena 2,5 zł

Borzęcin Górny ❖ Bielcza ❖ Przyborów ❖ Łęki ❖ Jagniówka ❖ Warys ❖ Borzęcin Dolny

## Miss Borzęcina



Najpiękniejsze dziewczęta gminy Borzęcin mieszkają w Warysiu i Borzęcinie Górnym. Aneta Chudyba i Marta Obłąk uznane zostały za najpiękniejsze w trakcie pasjonujących wyborów Miss. Impreza została zorganizowana w czasie Wielkiego Turnieju o Puchar Wójta. *O naszych Miss piszemy na str. 15.*



# Czy powstanie stowarzyszenie ?!

Grupa mieszkańców Gminy Borzęcin, na czele z wójtem Januszem Kwaśniakiem wystąpiła z inicjatywą powołania stowarzyszenia pod nazwą Forum Rozwoju i Promocji Gminy Borzęcin. W zamiarze celem stowarzyszenia będzie prowadzenie poza samorządowej działalności inspirującej i wspierającej rozwój gminy.

*Stowarzyszenie realizować będzie swoje cele poprzez kreowanie prorozwojowej polityki gminy Borzęcin w wymiarze krajowym i zagranicznym, realizowanie perspektywicznej strategii rozwoju gminy Borzęcin i jej dostosowywanie do zmieniających się warunków społecznych, gospodarczych i kulturowych, opracowywanie projektów aplikacyjnych wraz z montażami finansowymi celem pozyskiwania środków dotacyjnych z funduszy Unii Europejskiej, organizacja konferencji, kongresów, seminariów, warsztatów, oraz innych imprez kulturalno - sportowych, propagowanie wiedzy o UE, jej*

*instytucjach, funduszach oraz korzyściach wynikających z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, jak również wspieranie wymiany na zasadzie współpracy międzynarodowej - mówi wójt Janusz Kwaśniak.*

Jedną z proponowanych form działalności stowarzyszenia jest zakład własny w postaci Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej Powiatu Brzeskiego z siedzibą w Borzęcinie.

Jak dowiedzieliśmy się stowarzyszenie w zamiarze prowadzić będzie również działalność gospodarczą, w tym m.in. wydawniczą.

Majątek stowarzyszenia wg. autorów statutu projektu instytucji stanowić będą subwencje i dotacje w postaci GRANTÓW z Unii Europejskiej, wpływy z działalności statutowej oraz dochody z działalności gospodarczej prowadzonej zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

*W celu wyłonienia zespołu założycielskiego - mówi wójt Kwaśniak - rozestaliśmy pisma do przedstawicieli lokalnego biznesu, instytucji i osób, które w ostatnim okresie dały wyraz zaangażowania społecznego w działalność promującą naszą gminę. To właśnie te osoby stanowić będą o powstaniu instytucji, która myślę, że na stałe wpisze się w pejzaż naszej gminy i stanie się motorem jej rozwoju.*

Wg posiadanych przez nas informacji stowarzyszenie ma powstać na przełomie sierpnia i września.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

Zarząd Gminy Borzęcin pozyskał z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu dotację na budowę Hali Widowiskowo - Sportowej w Borzęcinie w wysokości 1 026 000 zł, co stanowi niemal 1/3 wartości przedmiotowej inwestycji.

*Dzięki tej dotacji prace na przedmiotowym obiekcie zostaną zintensyfikowane - mówi Janusz Kwaśniak - Przewodniczący Zarządu.*

*- Już dzisiaj wykonano ogół instalacji wodnej, kanalizacyjnej i elektrycznej, jak również położono tynki w części socjalnej. Następnym etapem będą prace wykonawcze w części >hala sportowa<, jak również budowa stacji trafo oraz kotłowni, która w perspektywie czasu zasilać będzie budynek SP, Hali oraz Gimnazjum.*

Prace przy hali mają być zakończone w sierpniu 2001 roku. Niewykluczone jednak, że już w styczniu będzie można korzystać z obiektu sportowego.

(gall)

### Kurier Borzęcki

Pismo kulturalno-społeczne

Wydawca: Gminy Ośrodek

Kultury w Borzęcinie

Redaguje zespół redakcyjny

Redaktor prowadzący: Piotr Kania

Adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury

32-825 Borzęcin

tel. (0-14) 684-60-13

Druk:

Mała Poligrafia Redemptorystów

w Tuchowie

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów.

Issn 1507-8132

[TELL]



# Cudze chwalicie...



O takiej chwili wiele osób marzy...

Ojca Andrzeja Wodkę znają wszyscy ludzie w Bielczy. To pogodny człowiek, zawsze uśmiechnięty, człowiek o dobrym sercu i wielkiej skromności.

Urodził się 20 grudnia 1959 roku, szkołę podstawową skończył w Bielczy, po czym rozpoczął naukę w IV Liceum Ogólnokształcącym w Tarnowie-Mościcach. Był uczniem wzorowym, nauczyciele upatrywali w nim przyszłego anglistę. Jednakże tak się nie stało. Narastające w nim powołanie kapłańskie znalazło się w punkcie kulminacyjnym rozwoju – wstąpił do klasztoru Ojców Redemptorystów w Tuchowie – marzył by zostać misjonarzem. Dzień 6 czerwca 1985 roku był dniem wielkiej radości w bielczańskiej parafii – o. Andrzej otrzymał święcenia kapłańskie. Zaraz potem pojechał do Rzymu – który stał się jego drugim domem. Pełniąc tam posługę kapłańską studiował na Uniwersytecie Gregoriańskim bibliystykę. Podczas studiów

udał się do Ziemi Świętej, gdzie uczył się języka armejskiego.

W roku 1997 obronił w języku włoskim pracę doktorską, tematem której było „Dawanie innym samego siebie” – opierał się na dziełach św. Pawła. Obecnie jest profesorem na Uniwersytecie Alfonsiańskim – wykłada bibliystykę.

Patrząc na jego osobę, ma się nadzieję, że nasz świat mimo tak szybko narastającego zła da się jeszcze uratować, wielka szkoda, że takich ludzi jest bardzo mało.

Ten artykuł dedykuję o. Andrzejowi za jego miłość do ludzi, skromność i piękny uśmiech na widok którego nawet smutnym i przygnębionym jest weselej.

Oby dobry Bóg zawsze darzył Go łaskami, a Matka Boża wspierała w trudach i znojach życia.

Moc najgorętszych życzeń z okazji 15. rocznicy przyjęcia święceń kapłańskich od całej Bielczy.

Anna Pabian

## Podziękowania

Świetlica w starym budynku szkoły podstawowej Bielczy istnieje od niedawna. Powstała z inicjatywy Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i radnych bieleckich, a głównie Stanisława Sikory. Jako pracownik GOK na placówce w Bielczy chcę podziękować wszystkim ludziom, którzy pomogli w uruchomieniu świetlicy i oddaniu jej do użytku publicznego.

W świetlicy została wykonana przez pana Ryszarda Nowaka instalacja nadtynkowa, który też przykręcił wszystkie śrubki i śrubeczki jakie były potrzebne przy skręcaniu mebli, stołu do bilarda itp.

Dziękuję panu Ryszardowi Pabian za użyczenie samochodu, do przewiezienia rzeczy ze świetlicy na „górach”.

Jeszcze raz składam podziękowania panu Stanisławowi Sikora, za pomoc w uruchomieniu placówki w Bielczy i troskę o właściwy jej stan.

Dziękuję też radnym bieleckim za przekazanie 1.500 zł na dalszy rozwój świetlicy. Kupimy za te pieniądze sprzęt oraz gry dla dzieci i młodzieży.

Serdeczne podziękowania należą się także Zarządowi Gminy Borzęcin z wójtem gminy Januszem Kwaśniakiem za przekazanie środków finansowych na likwidację szkód powstałych w wyniku wyładowań atmosferycznych, jakie miały miejsce w Bielczy w miesiącu czerwcu.

Anna Pabian – świetlica w Bielczy

## REMONTOWE LATO W GOK

O tym, że Sala Imprez w Dom Ludowym w Borzęcinie Górnym była bardzo brzydka zapewne wszyscy wiedzą. O tym, że instalacja elektryczna zrobiona była z byle jakich kabli telefonicznych i nie tylko – o tym też wszyscy wiedzieli. Brudne, odrapane ściany na sali i korytarzu, nie zachęcające do pobytu w nich widzieli wszyscy podczas imprez organizowanych przez GOK, a także w czasie różnego rodzaju zabaw i imprez. Ale w końcu się udało! Radni zauważyli potrzebę remontu i przeznaczili z tegorocznego budżetu środki finansowe na odnowienie. Nie będzie już problemów z przegrzewającą się instalacją. Ściany i cały sufit zostaną na nowo pomalowane. Parkiet ma zaświecić po zaplanowanym cyklowaniu. Być może sala stanie się wizytówką Borzęcina, do której będzie można zapraszać bez żadnego wstydu... Za to, że tak się stało lub stanie bardzo dziękuję ze swojej strony władzom gminy (radnym) a w szczególności Zarządowi Gminy z wójtem Januszem Kwaśniakiem na czele. Odnowiona sala będzie służyć wszystkim mieszkańcom gminy i mam nadzieję, że pozostanie w takim stanie przez dłuższy czas.

Piotr Kania Dyrektor GOK



Remonty w GOK-u w toku.



## Po raz pierwszy i na pewno nie ostatni... RODZINNY PIKNIK Z AGROTURYSTYKĄ

Prognozy pogody na dzień 25 czerwca, w którym odbywał się w Borzęcinie „I Małopolski Piknik Rodzinny nad Stawem”, były różne. I taka też była tego dnia pogoda. Przeważało zachmurzenie na niebie, ale tylko tam. Uczestnicy pikniku mieli okazję do znakomitej zabawy i śmiechu. Gdy imprezę organizuje wójt gminy w Borzęcinie, Gminny Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Agroturystyczne „Galicyskie Gospodarstwa Gościnne” – Koło Terenowe w Borzęcinie, Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział w Zgłobicach oraz pomaga LKS Borzęcin – to właśnie tego należy się spodziewać. I tylko słońce nie dostosowało się (choć bardzo się starało) do atmosfery, jaka panowała na stadionie w Borzęcinie-Borku.

Dla wszystkich, którzy przybyli na stadion sportowy, organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji. Konkurs gonil konkurs. Złosiwa aura nie pozwoliła na rozpoczęcie imprezy zgodnie z harmonogramem. Ale i dobrze. Organizatorzy uwijali się jak w ukropie, żeby nadrobić „stracony czas”, a publiczność dzięki temu mogła przyglądać się wielu konkurencjom, rozgrywanym jednocześnie.

Zadaniem gospodarstw agroturystycznych w konkursie „POTRAW Z RUSZTU”, było przygotowanie dowolnej potrawy. Jury w składzie Janusz Niemiec, Eugeniusz Tadel, Ryszard Ożóg, Barbara Kawula oraz Piotr Kania miało bardzo trudne zadanie. Można było degustować się m.in. amurem z masełkiem, boczkami zapiekany w ziemniakach, udkami z kurczaka „na piwie” i wielu innymi smakowitymi daniami. Ostatecznie przyznano w tym konkursie 2 nagrody pieniężne dla kół agroturystycznych po 200 zł oraz 5 równorzędnych po 50 zł dla gospodarstw indywidualnych. Fundatorem nagród finansowych był wójt gminy Janusza Kwaśniaka. Oprócz tego każdy otrzymał komplety pościeli ufundowane przez dyrektora Tarnowskiego Regionalnego Centrum Koordynacji i Obsługi Turystyki.

Jednocześnie, na bieżni stadionu sportowego mężczyźni walczyli w konkursie o 200 LITRÓW ROPY. Każdy, kto tylko chciał mógł zaprezentować swoje umiejętności. Do dyspozycji był „urzędowy” traktor z przyczepą. Ze



Komisja miała trudne zadanie...



„Borzęcki stół”, pelen był „jadła”...

zgłoszonych 20 osób, konkurs ukończyło 13 osób. O tym, że był to trudny konkurs a rywalizacja w nim była zacięta i wzbudziła wiele emocji świadczy fakt, że jury zdecydowało o podziale głównej nagrody. Po 100 litrów od wójta gminy i lokalnego sponsora Jana Sworniewskiego otrzymali Paweł Małek oraz Andrzej Bąk.

Organizatorzy zadbałi także o konkurencje dla maluchów. Dzieci malowały kredą na asfalcie, rzuciły lotką a także ścigały się skacząc na balonach. Jedną z miejscowych firm podarowała 200 lodów, inna słodycze. Wszystko to rozdawano dzieciakom biorącym udział w zawodach. W konkursie na postać z bajki zwyciężył Murzynek Bambo, za którego przebrała się Marysia Dziedzic.

Dla starszych konkurencje rozpoczęło się nieco później. Wiele emocji, a przede wszystkim śmiechu wzbudził konkurs, w którym łowiono złota rybkę. Rywalizowało 5 panów, którym za zwycięstwo obiecano żywą rybę „dowolnej marki” z łowiska w Przyborowie. Uczestnicy prezentowali przeróżne techniki połowu. Zwyciężył Wiesław Michalec, który w wywiadzie stwierdził, że na urok osobisty „rybki tak samo biorą”.

Wbrew pozorom połączony konkurs rozpoznawania ziół oraz oddzielania ziaren kukurydzy i pszenicy okazał się bardzo wymagający dla uczestników. W „dwuboju” tym najlepsza okazała się p. Stanisława Rutkowska. Jej wiedza „zielska” oraz zdolności manualne przy rozdzielaniu ziaren z miski były największe. Nie mniej ciekawy był konkurs na obieranie i ucieranie ziemniaków. W konkurencji tej rywalizowały dwuosobowe drużyny. Nad bezpieczeństwem uczestników tego konkursu (a dokładniej ich palców) czuwała ekipa medyczna. Nikomu jednak – na szczęście – nic się nie stało. Najwięcej jednak emocji wzbudził konkurs robienia masełki wiejskiego. Techniki jego wyroby bardzo różne. Niektórzy – zgodnie z regulaminem – robili je w stoiku. Inni, którzy przez nieostrożność rozbili stoiki – robili masło w butelce po śmietanie. Komisja, w której znaleźli się m.in. przedstawiciele Ośrodka Doradztwa Rolniczego, czuwała nad prawidłowym przebiegiem konkursu. Niestety, tylko dwóm osobom uda-

ło się zrobić masełko. Zwycięzcą okazał się Michalec Wiesław.

We wszystkich zawodach rozdawane były znakomite nagrody ufundowane przez sponsorów, którym organizatorzy serdecznie dziękują.

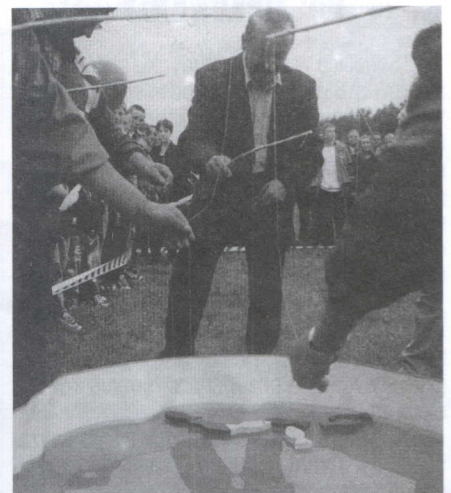
Podczas całego festynu organizowany był konkurs na hasło, zachęcające do odwiedzenia gminy Borzęcin. Najlepszą propozycję miała Anna Pabian z Bielczy. Jej hasło: „Ani Majorka, ani Hawaje, czy egzotyczne gorące kraje nie oferują tyle atrakcji, co nasza gmina podczas wakacji” najbardziej spodobało się wszystkim.

Piotr Kania

Patronat medialny: **Telewizja Kraków, Radio Kraków Małopolska, Gazeta Krakowska, Twoja Telewizja Kablowa.**

### Sponsorzy imprezy:

- TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.
- Tarnowskie Regionalne Centrum Koordynacji i Obsługi Turystyki;
- „ELEKTROMECHANIKA ROPEK” z Borzęcina;
- Wójt Gminy Borzęcin – Urząd Gminy w Borzęcinie;
- „COMTEL” przedstawiciel IDEA – Brzesko;
- „ANEKS” – hurtownia artykułów biurowych i papierniczych z Brzeska;
- KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY o/ Szczurowa;
- Firma Handlowo-Budowlana „SWORJAN” Jan Sworniewski;
- „CENTRALA NASIENNA” – p. Józef Łuczyk;
- „GMINNA SPÓŁDZIELNIA” w Borzęcinie;
- „OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA” w Szczurowej;
- P.P.H.U. „KLIKOS” – dystrybutor browaru OKO-CIM S.A.
- „GENERALI” Towarzystwo ubezpieczeniowe S.A.
- „ZURUCH” S.A. Towarzystwo Ubezpieczeniowe na Życie;
- Sklep spoż-przem. – Lucyna i Józef Kijak;
- „ZBYSZKO” – łowisko specjalne w Przyborowie;
- Gospodarstwo agroturystyczne – p. Krystyna Kulak;
- Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie – sponsor nagród i imprezy;



Rybki były różne...



# Z notatnika Wójta gminy Borzęcin

## Realizacja zadań inwestycyjnych w gminie

Miesiąc sierpień jest okresem kiedy zdecydowana większość inwestycji jest w stopniu intensywnego zaangażowania. Trwają prace planowane centralnie w wymiarze budżetu gminy, trwają również i remonty, szczególnie w szkołach, gdzie jest to w pełni uzasadnione wolnym terminem z racji wakacji szkolnych.

Wśród prowadzonych aktualnie inwestycji jak też i remontów na szczególną uwagę zasługują:

- budowa kompleksu oświatowego w Borzęcinie Górnym - hala sportowo - widowiskowa - stan inwestycyjny znacznie zaangażowany
- wodociągowanie miejscowości Bielcza, etap II .

Prace wodociągowe rozpoczęto zgodnie z umową 25 maja w zakresie obejmującym: wykonanie rurociągu z rur PCV o średnicy 110 na długości 1760 mb, wykonanie rurociągu z rur PCV o średnicy 90 na długości 2152 mb, wykonanie trzech przyłączy domowych.

Koszt zadania wg umowy wynosi 181,1 tys. zł

- wymiana stolarki okiennej w szkole podstawowej w Przyborowie - 16 szt. okien drewnianych za kwotę 38,8 tys. zł

- wymiana stolarki okiennej w szkole podstawowej w Borzęcinie Górnym - 26 sztuk okien jednoramowych z PCV za kwotę 40,2 tys. zł

- wymiana stolarki okiennej w szkole podstawowej w Borzęcinie Dolnym - 22 sztuk okien jednoramowych z PCV za kwotę 32,5 tys. zł

- kompleksowe wodociągowanie i kanalizacja gminy Borzęcin - w dniu 11 lipca Komisja Przetargowa w trybie przetargu nieograniczonego wyłoniła wykonawcę opracowania wielowariantowej koncepcji programowo - przestrzennej wodociągowania i kanalizacji gminy w podmiocie: Biuro Studiów i

Projektów Budownictwa Wodnego i Melioracji w Krakowie

- remont Domu Ludowego w Borzęcinie - wykonano wymianę 6 szt. okien zespolonych z PCV /koszt 20,9 tys. zł/, wymianę instalacji elektrycznej /koszt ok. 10 tys. zł/ oraz malowanie obiektu sali i holu głównego / koszt ok. 7,5 tys. zł/. Aktualnie rozpoczynają się prace przy odnowieniu parkietu na sali oraz modernizacji sceny poprzez ułożenie podłogi z parkietu /koszt ok. 12 tys. zł/

- modernizacja drogi gminnej Buczyna - odnoga w Przyborowie - zakres robót obejmuje położenie 1 050 m<sup>2</sup> nawierzchni bitumicznej z podbudową / koszt 23,6 tys. zł/

- modernizacja drogi „na cmentarzu” w Przyborowie - zakres robót obejmuje położenie 1 160 m<sup>2</sup> nawierzchni bitumicznej, bez podbudowy / koszt 20,2 tys. zł/

- modernizacja dróg żużlem wielkopieczowym w gminie Borzęcin - 1 800 ton za kwotę 47,7 tys. zł w podziale: **sołectwo Borzęcin Górny:** Zastodola rej.I - 400 ton, Podszumin - 80 ton, Wisowatki - 100 ton, Czarnawa - 100 ton, Borek - Łazy - 100 ton, Plebańska - 20 ton, Zastodola II - 120 ton

- sołectwo Bielcza:** droga Od Dębińskiej - 130 ton, Od Wojnickiej - 40 ton, Na Biedacz 80 ton, Krakowska - 50 ton, koło PKP - 50 ton, zastodola od Bielczanki - 50 ton, parking k/ cmentarza - 100 ton

- sołectwo Łęki:** Pańska Wieś - 50 ton

- sołectwo Przyborów:** Zastawie - 25 ton, Buczyna - 25 ton

- sołectwo Borzęcin Dolny:** Boro-wa - 80 ton, od cmentarza do Wróblówki - 20 ton

- sołectwo Waryś:** Wójcikowska - 60 ton, Granice - 60 ton, Na Bagno - 60 ton.

- wymiana pokrycia dachowego na części SP w Przyborowie /tzw. stara szkoła/ gdzie w związku z czerwcową nawałnicą uległ zniszczeniu dach

- wymiana części dachu na Domu Nauczyciela w Przyborowie

W najbliższym czasie zostaną wznowione prace budowlane na obiekcie Remiza Strażacka w Bielczy. Planowana jest również dobudowa nowych punktów świetlnych na terenie gminy Borzęcin, w szczególności w sołectwie Borzęcin Górny.

W związku z pozyskaniem z Urzędu Marszałkowskiego dotacji z Funduszu Gruntów Rolnych w wysokości 26 100 zł, zostaną wyremontowane drogi dojazdowe do pól tj. m.in. Dworskie I, Dworskie II, Bielecka.

Rozpoczęte również zostaną prace w zakresie: „uzbrojenie osiedla domków jednorodzinnych w Borzęcinie” - drogi dojazdowe do poszczególnych działek.

Niewykluczone, że również w tym roku rozpoczęte zostaną prace dot. do budowy linii energetycznej w Łękach - do stadionu, oraz w Borzęcinie Górnym przy drodze: Ośrodek Zdrowia - Młyn.

Wojewódzki Zarząd Dróg w Krakowie dzięki zabiegom Zarządu Gminy położył nową nawierzchnię bitumiczną na drodze wojewódzkiej w Borzęcinie Dolnym na odcinku Ryłowa - Borzęcin Dolny. W roku 2001 prace będą w dalszym ciągu realizowane.

Miłym akcentem jest również fakt pozyskania z Ministerstwa Edukacji Narodowej pracowni internetowej dla gimnazjum w Borzęcinie Górnym /10 komputerów/.

Jak więc zestawienie wskazuje, realizowany jest w Borzęcinie szeroki zakres prac inwestycyjno - remontowych, z czego najpoważniejsze wyzwanie na przyszłość stanowi zapewne wodociągowanie i kanalizacja kompleksowa gminy. Myślę jednak, że i z tym wyzwaniem, przy wspólnym zaangażowaniu władz gminnych, jak i mieszkańców sobie poradzimy...

Janusz Kwaśniak



## 70 rocznica urodzin Sławomira Mrożka

Ostatnimi czasy mieliśmy okazję do świętowania urodzin, znanego dramaturga Sławomira Mrożka, który wywodzi się oczywiście z Borzęcina. W dniach tych Borzęcin przeżywał najazd dziennikarzy z różnych mediów. Byli przedstawiciele stacji radiowych i redakcji prasowych. Każdy z nich chciał zrobić materiał o słynnym borzęcinianinie. Odwiedzano osoby, które znały p. Sławomira, przeszukiwano wiele publikacji prasowych i książek. My, na łamach „Kuriera Borzęckiego” publikujemy materiał, który otrzymaliśmy nieodpłatnie dzięki życzliwości p. redaktor Katarzyny Siwiec i redakcji „Przekroju”. Pojawił się on na łamach tego pisma w ostatnich dniach czerwca.

Piotr Kania

# Sławomir Petrus Paulus z Borzęcina

Zapytany przed sądem, czy urodziłem się rzeczywiście, nie mógłbym przysiąc, bo obojętnie niczego sobie nie przypominam.

A jednak. Sprawdziłem. (...) No więc URODZIŁ się Pan, Panie Sławomirze. Siedemdziesiąt lat temu. Pod numerem 93, na mocno pożółkłym papierze, trudno co prawda odczytać, bo przed wojną ludzie pisali z zakrętasami, ale da się. Widać, że Sławomir, i jeszcze Petrus Paulus. Nie dodano „dramaturg”. Nasz rozmówca tłumaczy, że jest tu dopiero 8 lat, nic nie wie i w ogóle z całą sprawą nie ma nic wspólnego. To ksiądz Franciszek Łacki był wtedy, w 1930r. w Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, proboszczem.

*Oficjalna data moich urodzin, 26 czerwca, jest fałszywa.*

Rok 1930, jest, jak rozumiemy, całkiem w porządku? To wtedy właśnie wojewoda krakowski zezwolił na używanie w mieście klaksonów, zamiast obowiązujących dotychczas trąbek ręcznych, kino „Bagatela” zostało przekształcone w teatr rewiowy, a więc słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego uchwalili rezolucję potępiającą pojedynki. A co z datą 26 czerwca? Zarzuca Pan urzędnikom niedbałość. Otóż urzędnicy się nie mylą, nie są niedbali ani nieudolni. Nawet w Borzęcinie. No dobrze, woli Pan 29 czerwca. Niech będzie, sam Pan chciał. Dokładnie tego dnia w Teatrze Starym w Krakowie (to takie miasto niedaleko Borzęcina) toczyły się obrady Kongresu Centrolewu.

Wiele lat po moim domniemanym przyjściu na świat napadła mnie ciekawość, o której godzinie przyszedłem. Ciekawość nie zupełnie bezinteresowna, bo żaden porządny horoskop astrologiczny nie jest możliwy bez takiej dokładności.

Pani Zofia Mrozek wiedziałaby najdokładniej, ale zmarła, gdy jej syn miał lat dziewiętnaście i nie interesował się jeszcze horoskopami. Ojciec – Antoni twierdził, że chyba przed północą, ale czy na pewno dobrze pamiętał? Jak to w ojców zwyczaj bywa, nie miał obowiązku być wtedy zupełnie trzeźwy. Na szczęście nasz redakcyjny, nieomylny astrolog, red. Bogna Wernichowska potrafi z dużym prawdopodobieństwem, sobie tylko znanymi sposobami obliczyć godzinę urodzenia. Kiedyś sporządziła niezwykle trafny horoskop dla byłego naczelnego „Przekroju” (red. M. Czumy), który też kompletnie niczego sobie nie przypominał. Oto upragniony, przeorganizowany horoskop red. Wernichowskiej dla Pana Sławomira: „Urodził się tuż przed północą w czasie pełni. Według obliczeń z astrologicznych

tabeli wschodził wówczas znak Ryb, co przy słońcu w Raku obdarzyło pana Sławomira wyobraźnią, wrażliwością, skłonnością do zamykania się w sobie, ale także darem słowa i artystycznymi zdolnościami. Słońce znajdowało się wówczas w najlepszej z konfiguracji planetarnych – w koniunkcji z Jowiszem. Co zapowiada zarówno pozytywny charakter, jak i przyszłe sukcesy. Nie samymi jednak – jak każdego zresztą – pozytywnymi obdarzyły planety nowonarodzonego Sławomira. Istniejąca wówczas kwadratura Urana do Słońca może go czynić nadwrażliwym, nerwowym i zbyt szybko reagującym. Saturn w negatywnych powiązaniach z Merkurym zsyła – bodaj okresowo skłonności depresyjne. Ludzie z takim układem planet przeżywają też nieraz przedwczesne rozstania z bliskimi osobami – z powodu ich śmierci czy oddalenia.

Warto podkreślić też, że zgrupowanie planet w odcinkach horoskopu, które mówią o twórczych predyspozycjach i możliwościach kariery wskazuje na... itd. (ciąg dalszy do wiadomości redakcji)

Niestety, nie możemy sprezentować panu Sławomirowi powyższego horoskopu w prezencie urodzinowym. Za horoskopy powinno się płacić. Honorarium – 134 zł. 65 gr. prosimy wpłacić na konto redakcji do dnia 29 VI 2000 r. Biorąc jednak pod uwagę okoliczności łagodzące: urodziny, jak i popelniony w r. 1950 na naszych łamach debiut, oddamy horoskop (dyr. Stefański wybaczy) po cenie promocyjnej, udzielając 70 % rabatu.

*Ta wieś nazywa się Borzęcin i tam miałem się urodzić*

Nie Pan jeden. Sam Pan pisze, że któryś z dziewiętnastowiecznych słowników geograficznych podaje, że to najludniejsza wieś w Polsce. Położona na południe od linii kolejowej Kraków-Tarnów nazwę swoją wywodzi od krakowskiego infułata biskupa Bodzantego, który w 1364 r. wieś założył. Po to, żeby parę wieków później nadzwyczajnej urody córka mleczarza – Zosia Kędziórówna, spotkała tam pochodzącego z niedalekiej Porąbki Uszewskiej Antoniego Mrożka. Antoni pracował na poczcie, ale nie był listonoszem, tylko więcej: urzędnikiem. Ale i tak, co ciekawe, sygnęło w Borzęcinie talentami literackimi, oj sygnęło: Staško, Baranowicz, dziadek Bach – to raczej wierszokleta, taki chłopski Homer; a z żyjących świetny poeta Józef Baran, i wielu jeszcze innych, młodszych. Ktoś z Borzęcina podobno prac magisterską o niejaki Mrożku pisze. Dzisiaj się pisze dużo i szybko. Albo

ma się hurtownię. A Pan podobno (pozał się Boże!) jedną sztukę półtora roku szlifuje.

*Jestem krótkowidzem o surowych obyczajach*

Pani Wiktoria Szczupał, z domu Rędzina dobrze pamięta, jak u Mrożków urodził się drugi syn. Miała wtedy 8 lat. „Chrzcziny były w starym domu Rogozińskich przy poczcie, którego już dzisiaj nie ma. Po wojnie była tam porodówka. Mrożkowie wynajmowali tam mieszkanie, zanim wyjechali do Poronina. Zosia Kędziórówna to była przedobra kobieta i przeurodna. Prawdziwa piękność – ludzie mówili, że jak Matka Boska” – wspomina pani Wiktoria. „Dwa ciemne warkocze układała w taki koszyczek nad czołem. Krótko na świecie żyła. Oni tam wszyscy od Kędziórów umierali na plucha.

Sławek się wdał w dziadka Kędzióra. Nie ganiał z dziećkami. Lubił się bawić sam. Dobre chłopaczkisko, uczynne, ale samotnik. Pamiętam go z wielką strzelbą na ramie, jak gonił po ogrodzie i strzelał. Potem chodził tu do szkoły za Niemców, ale krótko. Nosił się wtedy czapki rogatywki, on też taką miał. Widziałam go jak był tu w Borzęcinie w 1990 r. Cały dziadek! On był wtedy mały jak ja tam, u Kędziórów pracowałam w mleczarni. Jak było trzeba, to robiłam pranie, a dawniej się prało trzy dni. Czasem myłam podłogi i ciasto miesiłam na chleb. Ale on chyba mnie nie poznał, może za słabe okulary. A poza tym tyle było ludzi... Cały dziadek!”

Lubią Pana w Mrożeńkandzie. Mimo, że Pan ponury, jak Franciszek Bohomolec na co czwartkowej wyzercie u króla Stasia. Tym smutniejszy, im weselsza sztukę wymyśla. Tylko niektórzy, donoszą uprzejmie, piszą Pana nazwisko przez „rz”. Ale Pan to zrozumie, Pan też słaby z ortografii.

Wójt – Janusz Kwaśniak chciałby gdzieś wmurować światowego formatu Borzęcinianowi pamiątkową tablicę. Takie pomysły krążą w niedostępnej tutejszej głowie już od dawna. Poprzednie władze odnosiły się do tego z dystansem, można by rzec – z Mrożkowskim chłodem. Wójt Kwaśniak głowi się tylko, w którym dokładnie miejscu zmaterializować ową wdzięczność panu Mrożkowi i dumę mieszkańców gminy, że ich sławny ziomek urodził się właśnie tu, nad Uszwicą. No bo dom z ogródkiem i z małwami, gdzie przyszedł na świat pan Sławomir istnieje już tylko na starej fotografii. Kędziórówkę – rodzinny dom jego matki, w 1989 r. rozebrali.

„Takie nazwiska jak Mrozek świetnie promują naszą gminę” – mówi wójt Kwaśniak. „Amy stawiamy teraz na agroturystykę.”

Katarzyna Siwiec



# Borzęckie Święto Dzieci

Tradycyjnie już w Borzęcinie z okazji „Dnia Dziecka” Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie zorganizował imprezę sportową na stadionie w Borzęcinie Borku. Miała ona miejsce oczywiście w dniu 1 czerwca. W imprezie uczestniczyły dzieci i młodzież ze wszystkich szkół z terenu gminy Borzęcin. Łącznie na stadion przybyło około 300 osób.

Najwięcej uczniów przybyło ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Borzęcinie Górnym, oraz ze SP w Łękach. Staraniem Gminnego Ośrodka Kultury w Borzęcinie zabezpieczono również dowóz i odwóz dzieci. Rozgrywano wiele konkurencji sportowych. W każdej z konkurencji drużynowych walczone najpierw systemem pucharowym (przegrywający odpadał) a później „każdy z każdym”. W turnieju piłki nożnej chłopców uczestniczyło 6 drużyn. Oto wyniki: Borzęcin G. (SP) – Łęki 2:1, Bielcza – Przyborów 0:3, Borzęcin G. (gimn.) – Borzęcin Dolny – 2:0, Borzęcin G. (Gimn.) – Borzęcin G. (SP) 1:2, Przyborów (gimn.) – Borzęcin G. (gimn.) 0:0., Borzęcin G. (SP) – Przyborów 2:0. Osiągnięte wyniki w poszczególnych meczach zadecydowały, że o zwycięstwie drużyny reprezentującej Szkołę Podstawową w Borzęcinie Górnym w składzie: Łukasz Postawa (bramkarz), Paweł Mularz, Jacek Koczvara, Damian Janicki, Łukasz Pudelko, Łukasz Prokopek, Tomek Przepiórka, Michał Krzemieński, Andrzej Oleksy, Bogdan Bajda, Sławomir Prokopek, Adam Kamiński, Marcin Stolarz, Seweryn Kryzia, Bartek Dadej. Kró-

lem strzelców został Jacek Koczvara strzelając trzy bramki. Rozgrywano także turniej piłki siatkowej, zarówno wśród chłopców jak i dziewcząt. W pierwszej rundzie przegrywający odpadał. W drugiej rundzie walczone „każdy z każdym”. W kategorii chłopców: Bielcza – Przyborów (SP) 1:2, Borzęcin G. (gimn.) – Borzęcin G. (SP) 0:2, Przyborów (gimn.) – Łęki 2:0, Przyborów (SP) – Przyborów (gimn.) 2:1, Przyborów (gimn.) – Borzęcin G. (SP) – 0:2, Przyborów (SP) – Borzęcin G. (SP) 1:2. Zwycięstwo przypadło drużynie Szkoły Podstawowej z Borzęcina Górnego.

W kategorii dziewcząt: Bielcza – Przyborów (SP) 2:1, Borzęcin G. (gimn.) – Borzęcin G. (SP) 0:2, Przyborów (gimn.) – Łęki 2:0, Borzęcin G. (SP) – Bielcza 2:1, Bielcza – Przyborów (gimn.) 2:0, Borzęcin G. (SP) – Przyborów (gimn.) 2:0. Najlepszymi w tej konkurencji okazały się dziewczyny z Borzęcina Górnego. Zwycięstwo we wszystkich konkurencjach drużynowych pozwoliło SP w Borzęcinie Górnym zająć pierwsze miejsce w całych zawodach. Dwa drugie miejsca i jedno trzecie dało uczniom z Przyborowa drugie miejsce. Trzecia była Bielcza. Nagrody rzeczowe ufundowane przez wójta Janusza



Dzień Dziecka na Borku zgromadził wiele osób...

Kwaśniaka i GLKS Borzęcin otrzymały jednak wszystkie szkoły.

Rywalizowano także w konkurencjach indywidualnych: rzut lotką, skoki w workach oraz w biegach na dystansie 400 m. Wśród chłopców zwyciężył Mateusz Kuźdzał z Bielczy przed swoim kolegą Przemkiem Paleczek oraz Pawłem Sozańskim z Łęk. Najlepszą dziewczyną okazała się Marta Hajduk. Druga była Aneta Borowiec a trzecia Ewa Stefańczyk. Wszystkie dziewczyny reprezentowały Przyborów.

Podczas całej imprezy rozdawano uczniom soki, których fundatorem była firma „Klikos” ze Szczurowej, za co serdecznie dziękuję.

Piotr Kania

## Borzęcin. Konfrontacje gmin na parkiecie Rewanżowe spotkanie w Bielczy

Hala sportowa w Bielczy stała się miejscem rewanżowych rozgrywek młodzieży gimnazjum dwóch sąsiadujących gmin powiatu brzeskiego. Ten międzygimnazjalny turniej zorganizowany został z inicjatywy dyrektora Publicznego Gimnazjum w Borzęcinie Stanisława Raciborskiego, Marka Antosza – dyrektora Publicznego Gimnazjum w Szczurowej oraz opiekuna UKS „Star” – Jaromira Radzikowskiego. Honorowy patronat nad przebiegiem imprezy sportowej sprawował wójt gminy Borzęcin Janusz Kwaśniak, który jednocześnie był fundatorem pucharów oraz nagród rzeczowych dla najlepszych zespołów i zawodników turnieju.

Kolejnym sponsorem nagród w postaci piłek był Paweł Nocoń – prezes Gminnego Klubu Sportowego w Borzęcinie.

Rywalizowano w trzech konkurencjach: piłce nożnej, siatkowej oraz piłce ręcznej. Startowało 10 zespołów w tym: pięć drużyn dziewcząt i 5 drużyn chłopców. Gminę Borzęcin reprezentowały drużyny z Borzęcina, Bielczy i Przyborowa. Gości: zespoły

ze Szczurowej, Strzelec Wielkich i Ujścia Solnego. W piłce ręcznej chłopców po wyrównanej walce najlepsi okazali się zawodnicy z Borzęcina, którzy odnieśli najwięcej zwycięstw. W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce w piłce ręcznej zdobyła z Bielczy przez Ujściem Solnym i Przyborowem. W piłce siatkowej chłopców zwyciężyli zawodnicy z PG w Szczurowej pokonując w finale zespół z Borzęcina. W konkurencji dziewcząt najlepsze okazały się dziewczęta z Ujścia Solnego przed Bielczą, Borzęcinem i Przyborowem.

Na koniec imprezy doszło do ry-

walizacji w piłce nożnej chłopców. I tu najlepsi okazali się uczniowie Publicznego Gimnazjum w Borzęcinie. Była to bardzo udana impreza sportowa, której towarzyszyła wspaniała atmosfera. Kolejny trójmecz między gimnazjami odbędzie się we wrześniu na terenie gminy Szczurowa.

Stanisław Raciborski



Rywalizacja uczniów była bardzo zacięta...



Wyniki konkursowych rywalizacji

# Emocjonujący puchar



Pięć najładniejszych dziewczyn, od lewej: Agnieszka Grzesik, Maria Borowiec, Kinga Knap, Marta Obląk oraz Aneta Chudyba.

Tradycyjnie, jak co roku odbyły się w gminie Borzęcin zawody sportowe, o "Puchar Wójta Gminy – Janusza Kwaśniaka". Tym razem nie w połowie wakacji, lecz 2 lipca, czyli praktycznie na ich początku. Oprócz walki drużyn sportowych wybierano także Miss Borzęcina. Organizatorem imprezy był Wójt Gminy w Borzęcinie, Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminny Ludowy Klub Sportowy z Borzęcina. Patronat medialny nad imprezą sprawowali: Gazeta Krakowska i Radio PLUS.

Wszystko zaczęło się turniejem piłki nożnej o godz. 14. Jednocześnie rozgrywane były zawody w siatkówkę. Udział w obu turniejach wzięły drużyny sportowe z całej gminy. Byli przedstawiciele Borzęcina Górnego, Łęk, Przyborowa i Bielczy. Zwycięzcą turnieju w piłce nożnej okazała się drużyna z Łęk. Jest ona najwyższej klasyfikowana z drużyn borzęcińskiej

gminy w tabeli B klasy. Drugie miejsce zajęła ekipa z Borzęcina, trzeci był Przyborów a czwarta Bielcza. Najlepszym siatkarzami okazali się zawodnicy z Borzęcina Górnego, którzy pokonali w finale Przyborów. Trzecie miejsce zajęły Łęki a czwarte Bielcza. Zwycięskie drużyny otrzymały okazałe puchary od wójta gminy – Janusza Kwaśniaka. Fundatorem nagród dla drużyn był Paweł Nocoń – prezes Gminnego Ludowego Klubu Sportowego z Borzęcina. To jednak nie wszystko. Dodatkowo, dla drużyny, która w tych dwóch konkurencjach zajęła najwyższe lokaty, wójt gminy Janusz Kwaśniak ufundował



Jedna z "pozycji" w łapaniu jajek...



kompletne stroje piłkarskie.

Oprócz konkurencji sportowych dla drużyn, organizatorzy przygotowali wiele atrakcji w konkursach indywidualnych. Dzieci uczestniczyły w rzucie piłeczką do kosza, lotką do tarczy a także biegały w workach. Konkursy te cieszyły się dużym powodzeniem wśród dzieciaków. W biegach na dystansie 800 metrów rywalizowano w dwóch kategoriach. Wśród chłopców zwyciężył Martuś Marek. Drugi był Łukasz Zawada a trzeci Szczepan Bąk. Najlepszą dziewczyną okazała się Anita Maślanka. Kolejne miejsca zajęły Joanna Kołodziej oraz Weronika Wójcik. Rozegrano także konkurs strzelania z broni pneumatycznej. Najlepsze oko z mężczyzn miał Paweł Szawernoga przed Romanem Kwaśniak. Strzelały także dziewczyny. Zwyciężyła Wioletta Kwaśniak przed Aleksandrą Chmielewską i Katarzyną Żurek.

Dla mężczyzn zorganizowano konkurs siłowy. Składał się on z trzech etapów. W pierwszym z nich podnoszono ciężarek o wadze 17,5 kg. W drugim etapie walczone "jeden na jeden" w przeciąganiu liny. Konkurencją finałową było siłowanie na prawą i lewą rękę. Za każdą z tych konkurencji zawodnicy otrzymywali punkty. Po podliczeniu wyników wszystkich konkurencji okazało się, że zwycięzcą jest Bogusław Pięta. Kolejne miejsca zajęli Bogdan Drab oraz Zenon Sasak. Wszyscy otrzymali okazałe nagrody, które ufundował Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Piotr Kania.

Nie zapomniano również o parach małżeńskich. Dla nich organizatorzy przygotowali specjalny, trochę nietypowy konkurs. Ich zadaniem było wyłapanie na patelni jak największej ilości jajek. Z reguły to panie rzucały a panowie łapali. Niektórzy "niegrzeczni" zamiast łapać jajka na patelnię, to odbijali nimi... w tłum zgromadzonych ludzi. Nie jeden z zawodników, jak i kibiców po tym konkursie wracał z częściami jajka na ubraniu i włosach. Zabawa przy tym konkursie była znakomita. Najlepszymi w tej konkurencji byli Janina Bąk oraz Wiesław Michalec. O drugie miejsce zaciekle bójkę (trzy dogrywki) toczyli Justyna Bąk i Grzegorz Wójcik oraz Urszula i Wacław Parszcz. Fundatorem znakomitych nagród w tym konkursie Wójt gminy Janusz Kwaśniak poziom tej konkurencji ocenił jako dosyć wysoki. Jego zdaniem świadczy to o tym, że "jajka w Borzęcinie są często używane, i kto wie, czy nie do takich celów".

Ostatnim konkursem, który wzbudził jednak najwięcej emocji (zwłaszcza wśród męskiej części publiczności) były wybory Miss Borzęcina. O tytuł, prestiż i znakomite nagrody walczyło 9 dziewczyn: Agnieszka Grzesik, Maria Borowiec, Kinga Knap, Ewelina Dadej, Magdalena Klimek, Marta Obłąk, Aneta Chudyba, Dominika Szafrńska oraz Maria Bober. W jury zasiadli: Marek Gra-

bowski – dyrektor regionalny Lafarge, Czesław Kwaśniak – radny sejmiku małopolskiego, Marek Podśada – naczelnik Urzędu Skarbowego, Andrzej Król – redaktor naczelny "Forum Powiatowego", Łukasz Wrona – Radio PLUS, Janusz Kwaśniak – wójt gminy oraz lokalni przedsiębiorcy: Jan Swornowski i Zbigniew Trepka. Dziewczyny w drodze do korony miały wiele zadań do wypełnienia. Po krótkiej prezentacji rywalizowały w pisaniu dyktanda, kręciły biodrami z hula-hop, reklamowały jeden z wybranych przedmiotów. Przedstawiciele jury mierzyli długość nogi każdej kandydatki. Najdłuższymi nogami mogły się pochwalić Dominika Szafrńska (114 cm) oraz Agnieszka Grzesik (112 cm). Jednak to nie one zostały Miss. Po tańcu dyskotekowym wraz z partnerami z tłumem i krótkiej prezentacji na koniec, udało się wybrać MISS. Najpiękniejszą dziewczyną w Borzęcinie okazała się Aneta Chudyba. Miss Borzęcina ma 21 lat, mierzy



W rywalizacji "na rękę" siła się przydawała...

160 cm, chce dalej się kształcić, marzy o zawodzie kosmetyczki (więcej o miss na str. 15). Otrzymała za to okazałą nagrodę – telewizor kolorowy ufundowany przez francuską firmę LAFARGE. Wice miss została natomiast Marta Obłąk. Ona również mogła się cieszyć z atrakcyjnej nagrody – aparatu fotograficznego od właściciela firmy Foto-Perfekt z Tarnowa. Różnica pomiędzy dziewczynami była niewielka. W ośmioosobowym jury zdecydował jeden głos... Swoją "najpiękniejszą" wybierała także publiczność. Tutaj zwyciężyła Kinga Knap. Dla niej również przygotowano mnóstwo nagród, które ufundowała firma "SWORJAN" z Borzęcina, "KLIKOS" ze Szczurowej oraz borzęciński GOK. Konkurs ten zgromadził dużą widownię, która znakomicie bawiła się podczas całej imprezy.

Na zakończenie organizatorzy przygotowali zabawę taneczną z tarnowskim zespołem BIK-TON. Wszyscy bawili się do białego rana...

Kolejna impreza tego typu i wybory MISS – już za rok.



## „Misterium...” w Borzęcinie



Borzęcińscy aktorzy na scenie...

Scena Gminnego Ośrodka Kultury był miejscem premiery sztuki teatralnej „Misterium Wielkanocne” Anastazji Staśko. Tym razem reżyserem przedstawienia była p. Cecylia Czaja. Wszystkie role w sztuce zostały obsadzone osobami z naszej gminy.

„Misterium Wielkanocne” jest kolejną sztuką, napisaną przez miejscową artystkę p. Anastazję Staśko, której talentu w Borzęcinie (i nie tylko tu) nie trzeba przedstawiać. Sama autorka, mimo podeszłego wieku, zaszczycała nas swoją obecnością na przedstawieniu w GOK-u. Tutaj została bardzo serdecznie przywitana przez wszystkich: dyrektora ośrodka kultury, borzęcińskich aktorów oraz publiczność, która licznie przybyła na imprezę.

Sztukę wystawiła grupa teatralna w „borzęcińskim” składzie: Jezus – Janusz Witek, MARYJA – Katarzyna Małek, PIOTR, JAN CHRZCICIEL – Tomasz Przepiórka, ABRAHAM, ANNASZ – Tadeusz Czaja, EWA – Kinga Kołodziej, ADAM, TOMASZ – Mariusz Zabiegała, MOJŻESZ – Marek Płachno, IZAJASZ, KAJFASZ – Maciej Rogóż, SYMEON, ŁUKASZ – Łukasz Staśiek, ANNA, SA-LOME – Barbara Siudut, MAGDALENA – Agata Małek, MARIA ZONA JAKUBA – Ewelina Grocholska, ANIOŁ – Patrycja Nowak, ANIOŁ – Jadwiga Jarosz, ANIOŁ – Barbara Duch, ŻOŁNIERZ – Paweł Boraca, ŻOŁNIERZ, JAN – Marcin Szawernoga, FILIP – Dariusz Czernek, JA-

KUB – Rafał Staśiek, TADEUSZ – Wojciech Szwiec, KLEOFAS – Paweł Pięta, ANDRZEJ – Marcin Badowski.

Reżyserii „Misterium Wielkanocne” podjęła się – społecznie, bez żadnych gratyfikacji – p. Cecylia Czaja. Scenografią i kostiumami zajęli się Maria Pyrek i Jadwiga Czarna. W przygotowaniach do sztuki po raz kolejny pomogła stolarnia p. Jana Czesaka, który nieodpłatnie przekazał nam drewno do wykonania dekoracji. W przerwach pomiędzy aktami występował chór „Borzęckie Słowiki” z Borzęcina Dolnego, działający także pod opieką p. Cecylii. Pomimo tego, że przedstawienie odbyło się dwukrotnie: o 15<sup>45</sup> oraz 18<sup>00</sup> publiczność licznie zjawiała się w Gminnym Ośrodku Kultury. Z wypowiedzi po zakończeniu sztuki, dało się słyszeć słowa uznania, i liczne, gorące brawa, które były podziękowaniem za trud przygotowania sztuki.

I należały się one wszystkim, zarówno autorce sztuki – p. Anastazji Staśko, reżyserowi p. Cecylii Czaja, wszystkim aktorom, którzy poświęcili swój wolny czas i chcieli zaangażować się w coś, co nie przyniosło im żadnej korzyści finansowej (co w dzisiejszych czasach bardzo często staje się podstawą jakichkolwiek działań) lecz tylko korzyść moralną, społeczną. Za to im wszystkim, ze swojej strony – serdecznie dziękuję.

Piotr Kania

## Konkurs rozstrzygnięty!!!

Rozstrzygnięty został konkurs na „Motyw regionalnego haftu krakowskiego we współczesnej bieliźnie stołowej”. Prace składano do dnia 28 kwietnia. Do konkursu można było zgłosić serwetki o wymiarach 50x50 centymetrów, serwetki okrągłe o średnicy od 25 cm do 1 metra a także bieżniki o wymiarach 40 cm x 1 metr. Komisja konkursowa oceniała zgodność z autentycznymi motywami haftu krakowskiego, dokładność wykonania oraz estetykę pracy. Ostatecznie jury zdecydowało o przyznaniu pierwszej nagrody Małgorzacie Stolarz. Drugie miejsce zajęła Renata Staśiek, a trzecie Anna Wojdak oraz Malwina Obłąk. Wszystkim gratulujemy!!!



Wyróżnione prace w rękach ich wykonawców.

## Kolarstwo górskie

Po raz drugi na stadionie sportowym w Bielczy odbyły się zawody MTB w kolarstwie górskim. Przybyli zawodnicy z klubów całej południowej Polski. Walczono o puchar wójta gminy Borzęcina Janusza Kwaśniaka oraz punkty do generalnej klasyfikacji w pucharze Brzeska. Organizatorami imprezy byli Wójt Gminy Borzęcin, Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie oraz p. Józef Pabian. Patronat medialny sprawowali Radio PLUS oraz gazeta Krakowska.

Pomimo tego, że impreza odbyła się 13-stego, nie zdarzyło się żadne nieszczęście. I bar-

dzo dobrze, bo przy takich prędkościach, z jakimi zawodnicy poruszają się po trasie wyścigu nietrudno o wypadek. Podobnie do roku ubiegłego, imprezę rozpoczęto startem honorowym wszystkich kolarzy. Peleton, trasą pod kościoł w Bielczy poprowadził sołtys wsi, p. Antoni Pabian. Niestety nie dał się nam namówić na udział w zawodach i start w swojej kategorii wiekowej. Po honorowym przejeździe, rozpoczęły się zawody w poszczególnych grupach wiekowych. W zależności od wieku, zawodnicy mieli do pokonania różną liczbę pętli. Dziewczęta (8-12 lat) 1 x 2,3 km, chłopcy (8-12 lat) - 1 x 2,3 km, kobiety (13-14 lat) - 2 x 2,3 km,

kobiety (pow. 15 lat) - 3 x 2,3 km, młodzicy (13-14 lat) - 3 x 2,3 km, juniorzy młodsi (15-16 lat) - 5 x 2,3 km, juniorzy starsi (17-18 lat) - 7 x 2,3 km, orlik (19-23 lata) - 8 x 2,3 km, seniorzy (24-34 lata) - 9 x 2,3 km, oldboje (pow. 35 lat) - 7 x 2,3 km.

W kategoriach tych startowali także zawodnicy z gminy Borzęcin

Zawody zakończyły się około godz. 15. Po nich odbyła się dyskoteka, zorganizowana przez miejscowy klub sportowy. Patronami medialnymi imprezy byli: Radio PLUS oraz Gazeta Krakowska.

Piotr Kania



Katechetka z Warysia

# Pierwszy był Szawel



*pierwsze dzieło pani Zosi*

Zofia Witek pasjonowała się rysunkiem od szkolnych lat, jednak przed wojną, gdy uczęszczała do szkoły podstawowej w Warysiu jej twórczość nie była pochwalana przez nauczycieli.

- Nauczycielki miały mi za złe, że zajmuję się rzeczami nie związanymi z nauką, ale rysuję obrazki. Oczywiście z nauką nie miałam problemów, ale moje prace rozpraszały koleżanki i kolegów. Rysowałam też w czasie wojny. Pamiętam jak jeden żołnierz niemiecki prosił, aby narysować podobiznę jego dwóch córeczek. Dał mi ich zdjęcia, aby odrysować. Obrazek zrobił na ojcach dziewczynki duże wrażenie, był mi bardzo wdzięczny – mówi Zofia Witek.

Artystka nie miała jednak szansy na dalszą naukę, po wojnie spalił się rodzinny dom i w wieku 15 lat Zofia Witek mu-

siała rozpocząć pracę zarobkową w miejscowej spółdzielni.

- Na własnych plecach musiałam donosić w workach towar, bo na furmankę nie było stać spółdzielni. To było przyczyną, że zachorowałam i wiele miesięcy musiałam spędzić w łóżku.

Od 1962 roku zaczęła pracować jako katechetka, to wtedy jej twórczość odżyła na nowo. Tematy wykładów dla dzieci ilustrowała farbami lub kredkami na dużych planszach papieru. Były to obrazki religijne, które pomagały dzieciom zrozumieć lekcję.

Pani Zofia wyciąga zza szafy stertę obrazków. Każdy wykonany bardzo starannie.

„Ale mam też sporo obrazów wykonanych techniką olejną, pierwszy mój obraz, to Nawrócenie Szawła, potem były następne. Część z nich rozdałam znajomym”.

(tof)

## Przewodnik kadrowy Przedstawiamy sylwetki

Młodszy aspirant **Jerzy Wójcik** od niedawna pełni w Borzęcinie obowiązki komendanta Komendariatu Policji.

Ma 37 lat, żonaty, dwoje dzieci, wykształcenie średnie techniczne. W Policji pracuje od 1990 roku. Ukończył szkoły resortowe podoficerską i aspirantów. Jego zdaniem gmina Borzęcin jest terenem spokojnym, jednakże występuje tu wiele różnego rodzaju kradzieży. Sporo jest jednak nietrzeźwych osób, kierujących pojazdami mechanicznymi i rowerami. Twierdzi, że potrzeby Policji w Borzęcinie są bardzo duże. Obecnie nie posiada żadnego samochodu i dojeżdża do pracy autobusem.

(pio)



*Życzymy powodzenia w pracy nowemu komendantowi*

## Biznes i sport

# Prezes obiecuje awans

Jan Swornowski prezesem Ludowego Klubu Sportowego w Borzęcinie został po powrocie z Kanady. Najpierw jednak zajął się budowaniem swojej firmy. Dziś jego przedsiębiorstwo jest jednym z liczących się w gminie.

- W 1991 roku postanowiłem założyć swoją firmę. Udało mi się uszkładać trochę pieniędzy. Zainwestowałem w przedsiębiorstwo prowadzące sprzedaż materiałów budowlanych. Kilka lat później wygrałem przetarg, w wyniku którego przejąłem siedzibę byłego kółka rolniczego. Na jego bazie uruchomiłem punkt sprzedaży paliwa - mówi Jan Swornowski.

Niedawno przedsiębiorca uruchomił też punkt sprzedaży gazu do instalacji samochodowych. Teraz aby zatankować gazem nie trzeba już jechać do Brzeska.

Ale praca zawodowa to tylko część życia prezesa Sworniewskiego. Między obowiązkami szefa firmy zajmuje się też sportem.

- Mam nadzieję, że w tym sezonie nasza drużyna awansuje do A Klasy. Podczas jednego z ostatnich spotkań z zawodnikami rozmawialiśmy o tych planach. Chłopcy zadeklarowali się, że zrobią wszystko, aby awansować. Aby stało się to bardziej realne zaangażowaliśmy profesjonalnego trenera, Zbigniewa Osieckiego z Brzeska - mówi Swornowski.

(pij)



*Podczas ostatniego „Pucharu Wójta” prezes Swornowski odebrał puchar dla drużyny z Borzęcina*



## PROFILAKTYKA ZDROWOTNA, CZYLI LEPIEJ ZAPOBIEGAĆ NIŻ LECZYĆ

# SZCZEPIENIA PROFILAKTYCZNE

Od wielu lat prowadzone są masowe i obowiązkowe szczepienia zapobiegające wielu groźnym chorobom zakaźnym. Dzięki szczepieniom nikt już nie zachoruje na ospę prawdziwą, a być może za kilka lat na kolejne choroby przestaną zbierać swe żniwo. Kalendarz szczepień opracowany przez ministerstwo obejmuje zgodnie z zaleceniami WHO (Światowej Organizacji Zdrowia) szczepienia obowiązkowe oraz zalecane. Obowiązkowe są szczepienia przeciwko:

- § błonicy,
- § krztuścowi,
- § tężcowi,
- § chorobie Heinego-Medina,
- § gruźlicy,
- § WZW typ 2,
- § odrze,
- § różyczce (tylko u dziewcząt),

Szczepienia są finansowane przez budżet państwa. W zamożniejszych państwach lista szczepień jest bogatsza. W naszym kraju niektóre są na liście zalecanych jednak odpłatnych.

**MMR (tzw. szczepionka potrójna)** - szczepionka przeciwko odrze, różyczce i śwince - zalecana zamiast pojedynczej szczepionki przeciwko odrze. Dzięki zastosowaniu tej szczepionki możliwe jest uchronienie się przy jednorazowym ukłuciu od tych trzech w/w chorób. Niestety szczepionka jest odpłatna. Dzięki uczestnictwu Naszego Ośrodka Zdrowia w ministerialnym programie zaopatrzenia w szczepionkę możliwy jest jej zakup za kwotę ok. 50,00 zł (częściowe dofinansowanie firmy produkującej szczepionkę w uzgodnieniu z ministerstwem - cena tej szczepionki w aptekach wynosi ok. 70-80 zł).

**Engerix (szczepionka przeciwko tzw. żółtacze wszczepiennej)**. Obecnie od kilku lat obowiązkowa dla rodzających się dzieci

oraz zalecana - zwłaszcza dla pacjentów chcących poddać się planowanym zabiegom operacyjnym lub diagnostycznym np. gastroskopia, kolonoskopia itp. Obecnie dla tej grupy pacjentów szczepionka jest bezpłatna. Możliwe jest zaszczepienie dobrowolne jednak szczepionka musi zostać zakupiona przez pacjenta w aptece (orientacyjny koszt trzech porcji szczepionki - tyle potrzeba na pełny cykl - dla osoby dorosłej to ok. 150 zł). Należy pamiętać, że na uzyskanie odporności potrzeba około dwóch miesięcy i w takim okresie przed planowanym zabiegiem zgłaszać się do Ośrodka na szczepienie. Pełny cykl szczepień trwa ok. sześć miesięcy.

**Havrix (szczepionka przeciwko tzw. żółtacze pokarmowej)**. Ze względu na znaczny koszt szczepionki i stosunkowo lekki przebieg choroby mało stosowana. Wiele osób w Borzęcinie zostało nią zaszczepionych w akcji szczepień po powodzi 1997 r. Obecnie jest także dostępna szczepionka kombinowana przeciwko obu tym typom żółtaczek (cena ponad 100 zł).

**Anatoksyna przeciw tężcowi**. Tania, łatwo dostępna. Tężec jest rzadką, ale bardzo ciężką - często śmiertelną - chorobą. Zarazki tężca dostają się do organizmu najczęściej poprzez rany. Powszechnym rezerwuarem zarazka jest koński nawóz. Dlatego wszystkie rany, nawet niewielkie zadrapania wymagają starannego obmycia wodą utlenioną i spirytusem, a pacjent powinien mieć podaną przypominającą dawkę szczepionki w przypadku zaszczepienia nie więcej niż pięć do siedmiu lat wcześniej pełnym cyklem szczepień przeciw tężcowi lub dodatkowo podajemy surowicę - Tetabulin (gotowe przeciwciała odpornościowe), jeśli nie spełniony jest ten warunek.

**Szczepienie przeciw różyczce** dotyczy tylko dziewcząt, ponieważ to nie sama choroba, ale jej przebiecie w ciąży i ewentualne poważne skutki zdrowotne dla płodu powodują poważne skutki społeczne. Jednocześnie pamiętajmy, że wiele chorób ma podobne objawy i aby jednoznacznie stwierdzić przebiecie różyczki a tym samym odporność na tę chorobę należało by wykonać odpowiednie badania przeciwciał w krwi. Dlatego szczepimy wszystkie dziewczynki, jeśli nie mamy całkowitej pewności przebycia różyczki.

**Szczepienie przeciw grypie** - należy szczepić się jesienią, aktualnym typem szczepionki (każdego roku epidemię powoduje inny typ wirusa). Grypa nie jest jednak tak groźną chorobą, jak podają media pod wpływem koncernów farmaceutycznych produkujących szczepionkę. Także epidemie grypy nie występują co roku. Tak, więc decyzję o szczepieniu każdy powinien podjąć sam.

Szczepienia w Naszym Ośrodku wykonywane są codziennie - najlepiej po uzgodnieniu telefonicznym. Dla państwa wygody wykonujemy również szczepienia młodszych dzieci w Szkole w Bielczy za co mimo skromnych warunków pragniemy podziękować panu dyrektorowi Kułakowi oraz znośącym naszą uciążliwą obecność nauczycielom. Szczepienia oraz bilanse uczniów wykonujemy także w szkołach i przedszkolach w Borzęcinie Górnym, Borzęcinie Dolnym i na Warysiu. Chciałbym również podziękować Panu Prezesowi „Bielczanki” Franciszkowi Ostapczukowi za wieloletnie tolerowanie naszej obecności w budynku Spółdzielni.

Lek. Jarosław Zachara

## Konkurs ortograficzny

Chociaż wakacje już w pełni, uczniowie odpoczywają od szkolnych obowiązków i zadań po pracy, jaką wykonali w czasie całego roku szkolnego, my jednak chcemy zaproponować im zadanie. Niżej prezentujemy dyktando, które napisać musiały kandydatki ubiegające się o tytuł Miss Borzęcina. Tutaj zasady są inne. Celowo zmieniliśmy kilkanaście literek w wyrazach i powstały błędy ortograficzne. Zadaniem wszystkich jest odpowiednio przepisać (oczywiście może być odręczne) całego tekstu dyktanda, i dostarczenie do redakcji „Ku-

riera Borzęckiego” w Gminnym Ośrodku Kultury w Borzęcinie lub świetlicach terenowych. Oprócz poprawnej wersji dyktanda, konieczny jest także fragment „z błędami” wycięty z naszej gazety. Wszystko to prosimy składać w zamkniętych kopertach do dnia 15 września br. Wśród wszystkich zgłoszeń wylosujemy trzy nagrody rzeczowe. Czy dyktando jest łatwe czy trudne - osadźcie proszę sami.

„Pewna mruwka jusz od wshodu słońca zaczęła kształcać

się po spirzarnii. Szókała porzywienia, kturę mogłaby podać na urządzanej pojótze majufce. Drzem. Tak, drzem nalerzy podać na pewno. Położy się go nieopodal chleba, ale jak najdalej od chszanu. Bo chszan kóci się z drzemem, jertzeli chodzi o smak. Tu mósza gdzieś być jeszcze jazyny: marhew, pietrószka. Zaraz... Morze na innej pułce? Bo na tej są tylko jertzyny, maliny oraz borufki. Ale i one są bardzo porzywne, pszyjemne w smaku i pożyteczne. Dobrze wpływają na tyszustkę oraz żołondek. Owa tyszustka cieszy się u mruwek, uwieszcie kochanii, olbzymim powarzaniem”.



Rywalizowali strażacy

# Deszczowe zawody



Wójt Janusz Kwaśniak wręcza dyplomy.

9 lipca na stadionie sportowym w Borzęcinie-Borku odbyły się gminne zawody strażackie. Do rywalizacji stanęło pięć drużyn OSP: Przyborów, Jagniówka, Bielcza, Borzęcin Dolny i Borzęcin Górny. Mimo złej pogody, cieszące się dużą popularnością zawody zdołały zgromadzić rzeszę publiczności.

Rozpoczęcie zaplanowano na godz. 15<sup>00</sup>, ale jak to bywa podczas takiej pogody, organizatorzy mieli mały poślizg czasowy. Komendant gminny OSP Józef Ducinowski po zbiórce pododdziałów złożył wójtowi Januszowi Kwaśniakowi meldunek o gotowości do zawodów, tym samym rozpoczynając zawody.

Strażacy startowali w dwóch konkurencjach: rywalizowali w sztafecie oraz ćwiczeniach bojowych, tzw. bojówce. W każdej z nich liczył się najkrótszy czas wykonania. Nad prawidłowym przebiegiem i wykonaniem poszczególnych etapów czuwali sędziowie w składzie: przewodniczący kpt. Wojciech Podleś, członek kpt. Janusz Potera oraz członek sekcyjny Barbara Baran. Po podliczeniu punktów z obydwu konkurencji najlepsza okazała się drużyna OSP z Bielczy uzyskując 115,07 pkt., na drugim miejscu OSP z Borzęcina Górnego – 119,30 pkt., na trzecim OSP z Borzęcina Dolnego z 128,43 pkt. Kolejne miejsca zajęli Jagniówka 171 pkt. oraz Przyborów 271,36 pkt.

W zawodach nie było przegranych, wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy oraz nagrody pieniężne ufundowane przez wójta gminy Janusza Kwaśniaka.

Na zakończenie zawodów wójt gminy wręczył medale i odznaki. Za „Zasługi

dla Pożarnictwa” złote medale otrzymali: Jan Limanówka – OSP Bielcza, Antoni Oblak – OSP Borzęcin Górny, Tadeusz Żurek – OSP Przyborów, Eugeniusz Czesak – OSP Jagniówka, Tadeusz Gzyl – OSP Łęki. Srebrne medale otrzymali Stefan Nowak z Borzęcina Górnego, Stanisław Pluszewski z Przyborowa. Brązowe medale otrzymali Józef Zachara – Przyborów, Grzegorz Wójcik – Borzęcin Górny, Marian Gaca – Jagniówka, Sławomir Rosa – Borzęcin Dolny, Piotr Podoba – Łęki. Odznaczeni odznaką „Strażak wzorowy” zostali: Mariusz Burnat – OSP Łęki, Andrzej Rosa – OSP Borzęcin Dolny, Bartłomiej Solarz – OSP Bielcza, Łukasz Żurek – OSP Przyborów.

Wszystkim gratulujemy odznaczeń i dedykujemy wiersz.

W borzęcińskiej gminie u strażaków  
samochód czerwony.  
Na szerokich kołach  
czarne lśnią opony.

Mają sprzęt strażacki  
bogaty, nie skąpy:  
drabiny, gaśnice  
sikawki i pompy.

Wszystko zawsze działa  
sprawnie jak należy.  
A strażacy tutaj –  
to sam kwiat młodzieży.

Zgrabni, silni, młodzi  
opaleni chłopcy.  
Dumni są z nich swoi,  
a chwałą ich obcy.

Każdy z nich ma mundur,  
toporek ze stali.  
I hełm, w którym słońce  
złotą świeczkę pali.

Na pomoc! Na pomoc!  
Ile sił w motorze!  
Kto lepiej niż strażak  
w nieszczęściu pomoże?

Nasza straż jest pierwsza –  
choćby szmat był drogi.  
Pryska woda z węża  
syczy żar i ogień.

Gaśnie groźny pożar  
dym ku ziemi gnie się.  
To straż z Borzęcina  
ludziom pomoc niesie.



Strażacy w akcji...



Czy to coś zmieni?

# Ostatni ośmioklasiści



Uczniowie podczas uroczystej akademii.

Reforma systemu edukacji, która objęła całą strukturę organizacyjną, wszystkie typy i stopnie szkół zmieniła cały dotychczasowy porządek edukacyjny. Pierwsi uczniowie sześcioletnich szkół podstawowych w nowym systemie rozpoczęli już naukę od 1 września 1999 roku. Obowiązkową szkołą dla wszystkich absolwentów szkół podstawowych stały się trzyletnie gimnazja. W sumie etap ten wydłużył się o jeden roku nauki. Dlatego też, na naszą uwagę zasługują tegoroczni absolwenci klas ósmych. Bo to właśnie oni, jako ostatni zamykają rozdział nauki w starym systemie edukacji w szkołach podstawowych.

Prezentujemy nazwiska i imiona wszystkich uczniów z Borzęcina Górnego.

## Klasa VIII A

1. Badowski Maciej
2. Banaś Kinga
3. Bystryk Grzegorz
4. Drąg Maria
5. Janicki Damian
6. Kawa Paulina
7. Kądziołka Agnieszka
8. Kobyłecka Barbara
9. Koczwarą Jacek
10. Krzemiński Michał
11. Landa Ewelina
12. Michalec Anna
13. Michalec Agnieszka
14. Mirosławska Agnieszka
15. Mirosłowski Łukasz
16. Mularz Paweł
17. Parszcz Aneta
18. Planeta Dawid
19. Postawa Łukasz
20. Pudełko Agnieszka
21. Pudełko Łukasz

22. Pyrek Zbigniew
23. Rogóz Magdalena
24. Skalska Jowita
25. Stolarz Marcin
26. Sacha Izabela
27. Zgraja Przemysław

## Klasa VIII B

1. Bajda Bogdan
2. Białek Marcin
3. Bąk Szczepan
4. Czarny Artur
5. Czarny Iwona
6. Chamielec Agnieszka
7. Czernek Anna
8. Czernek Marta
9. Czernek Rafał
10. Dadej Bartłomiej
11. Duch Barbara
12. Górka Katarzyna
13. Grocholska Ewelina
14. Grzyb Małgorzata
15. Kamiński Adam
16. Kryzia Seweryn
17. Kwiatek Paweł
18. Latocha Krystian
19. Nasiadka Jadwiga
20. Oleksy Andrzej
21. Prokopek Łukasz
22. Prokopek Sławomir
23. Przepiórka Tomasz
24. Sikora Piotr
25. Woda Mirosław
26. Zając Katarzyna
27. Zaleśna Marta
28. Żelazo Iwona

Życzymy wszystkim powodzenia w dalszej edukacji

Bernadeta Pyrek

# Policja radzi

## Uwaga na OSZUSTÓW:

Nie każdy kto puka do twoich drzwi ma uczciwe zamiary. Oszust może Cię odwiedzić na przykład jako:

❖ **Urzędnik** – pozornie godny zaufania, elegancko ubrany, udaje pracownika urzędu, instytucji, doradcę prawnego, akwizytora.

❖ **Sprzedawca** – oferuje po okazyjnej cenie sprzedaż biżuterii, odzieży i innych towarów, proponuje kupno staroci, które mogą znajdować się w Twoim domu.

❖ **Robotnika** – twierdzi, że musi pilnie sprawdzić stan techniczny przewodów lub urządzeń elektrycznych, gazowych, kanalizacyjnych, bądź natychmiast coś naprawić.

## Zapamiętaj!

❖ Dokładnie sprawdzaj tożsamość osób odwiedzających Cię; poproś o dokumenty uprawniające do reprezentowania firmy;

❖ Odmawiaj okazania dowodu osobistego lub innych dokumentów, ujawniając w ten sposób zwyczajowe schowki domowników;

❖ Nie daj się ponieść emocjom i chęci „zrobienia dobrego interesu” z osobą obcą;

❖ Nie przechowuj pieniędzy w szafach, w biblioteczkach między książkami i podobnych „pewnych miejscach”;

❖ Wyjeżdżając na dłuższy czas nie zostawiaj nigdy mieszkania bez opieki, poproś bliskich, zaufanych sąsiadów by od czasu do czasu włączyli wieczorem światło, telewizor, opróżnili skrzynkę na korespondencję;

na podstawie Bezpieczne miasto Brzesko

oprac: (pio)



Korona dla Anety, Marta wicemiss

# Nasze najpiękniejsze



Marta i Aneta – obie znakomicie się prezentują...



Aneta Chudyba – nowa miss Borzęcina

O koronę Miss Borzęcina walczyło dziewięć dziewcząt, mieszkanek gminy. Ale właściwie tylko Aneta Chudyba i Marta Obląk znalazły się w ścisłym finale. Ich uroda i efekty zmagania w konkurencjach poprzedzających werdykt najbardziej przypadły jury do gustu. Publiczność natomiast najwięcej głosów oddała na Kingę Knap.

Ostatecznie jednym głosem w wyścigu do korony Miss zwyciężyła

Aneta Chudyba, Marta Obląk została wicemiss.

Aneta ma 21 lat, mieszka w Warysiu i pasjonuje się strzelectwem sportowym. Należy do Kółka Strzeleckiego działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Borzęcinie. Urodziła się pod zodiakalnym Wodnikiem.

**W czasie wyborów najwięcej kłopotów sprawiła mi reklama. Każda z nas**

**miała zareklamować jakiś przedmiot, mnie przypadł odkurzacz.** – mówi miss.

Marta ma 20 lat. Urodziła się pod znakiem Barana i twierdzi, że jest uparta w realizowaniu swoich zamiarów.

**Uwielbiam taniec, telewizja nie specjalnie mnie pasjonuje, nie potrafię nawet wymienić nazwiska aktorów. Do konkursu miss**

**zapisali mnie sąsiedzi, byłam mile zaskoczona uznaniem ze strony jury – mówi wicemiss.**

Aneta natomiast przyszła na imprezę tylko się zabawić, nie zamierzała startować w wyborach.

**Zgłosili mnie znajomi, musiałam wracać szybko do domu, aby się przebrać. Oplacało się miałam tylko problem z główną nagrodą, gdyż przyjechałam na rowerze i nie miałam jak zabrać ze sobą telewizora – główną nagrodę.** Dobrze, że brat przyjechał samochodem.

Marta za drugie miejsce otrzymała aparat fotograficzny. Wywołała już pierwszy film, wszystkie zdjęcia wyszły.

Aneta nigdzie nie pracuje, liczy, że dzięki zwycięstwu uda się jej znaleźć jakieś zajęcie, choćby w promocji gminy. Marta natomiast uczy się w pomaturalnym studium w Zespole Szkół Medycznych w Tarnowie.

(tof)



Marta Obląk – wice miss Borzęcina



Wokół plebiscytu

# W gronie dwudziestu najlepszych gospodarzy Małopolski

W dniu 14 lipca br. rozstrzygnięty został, ogłoszony w maju przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów oraz redakcję Gazety Krakowskiej plebiscyt na najlepszego wójta Małopolski.

Plebiscyt miał na celu uświetnienie 10-lecia polskiego samorządu. Czytelnicy oddając swój głos mogli głosować na teraźniejszych wójtów /w liczbie 128 w Małopolsce/ i byłych wójtów doceniając w ten sposób ich wkład i zaangażowanie w budowanie najmniejszych ojczyzn.

**W gronie dwudziestu najlepszych gospodarzy Małopolski,**

laureatów konkursu znalazł się również **wójt gminy Borzęcin Janusz Kwaśniak**, który zajął ostatecznie 12 miejsce na ponad 160 obecnych i byłych włodarzy gmin. O tyle wynik ten należy traktować jako sukces, o ile wójt Kwaśniak pełni swoją funkcję od niespełna 2 lat i jest najmłodszym wiekiem wójtem w Polsce. Wójt Borzęcina znalazł się w doborowym towarzystwie wójtów pierwszej dwudziestki - najlepszych gospodarzy: Mariana Zalewskiego - wójta gminy Szczurowa, Henryka Migacza - Lubień, Marka Gabzdyla - Raciechowice, Jana Żebra - Charsznica, Mariana Pasz-

czy - Czernichów, Marii Ewy Bigas - Rzezawa, Franciszka Młynarczyka - Łącko, Józefa Krzyworzeka - Zabierzów, Wiesława Rajskiego - Wierzchosławice, Jerzego Wałęgi - Moszczenica, Stanisława Potaczka - Mszana Dolna, Adama Sołtysa - Słopnice, Stanisława Wala - Mogilany, Bolesława Łączyńskiego - Szczucin, Krzysztofa Klimka - Iwkowa, Jana Waclawskiego - Stryszów, Stanisława Lampa - Wiśniowa, Kazimierza Dzielskiego - Czarny Dunajec, Józefa Hrabia - Jerzmanowice - Przegonia. **Serdecznie gratulujemy!**

(del)

## Podziękowanie

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim mieszkańcom gminy Borzęcin, którzy darząc mnie zaufaniem oddali na mnie głos w plebiscycie Gazety Krakowskiej „Na najlepszego wójta Małopolski”. Zajęcie miejsca w gronie najlepszych gospodarzy regionu stanowi dla mnie nobilitację, a jednocześnie wyzwanie do bardziej efektywnej pracy na rzecz społeczności Gminy Borzęcin. Przyszło mi, tą samorządność, dziesięcioletnią samorządność podsumowywaną w plebiscycie tworzyć w latach 1998 - do teraz, a więc całkiem niedługo, niemniej jednak zawsze deklarowałem i deklaruję, że dołożę wszelkich starań aby nie zawieść mandatu zaufania społecznego, aby Nasza Gmina Borzęcin rosła w siłę dla dobra ogółu.

Dlatego też, cieszę się zaufaniem społecznym, a szczególnie tym, iż praca Zarządu Gminy, który mam zaszczyt reprezentować na rzecz mieszkańców jest zauważana i doceniana. Jeszcze raz serdecznie dziękuję...

Z wyrazami szacunku  
Janusz Kwaśniak – Wójt

## Dożynki powiatu brzeskiego – Borzęcin 3 września 2000

### Ramowy Program imprezy:

- godz. 11<sup>00</sup> Msza święta w kościele parafialnym w Borzęcinie Górnym;
- godz. 13<sup>00</sup> Przemarsz na stadion korowodu dożynkowego (wozy, bryczki);
- godz. 14<sup>15</sup> Powitanie gości na stadionie, przemówienia okolicznościowe;
- godz. 14<sup>30</sup> Obrzęd dożynkowy;
- godz. 15<sup>00</sup> Prezentacja i ośpiwanie wieńców dożynkowych przez poszczególne delegacje z gmin powiatu brzeskiego (każda z gmin po 10 minut);
- godz. 16<sup>20</sup> Ocena wieńców i rozdanie nagród;
- godz. 16<sup>40</sup> Występ zespołów folklorystycznych (zespoły z powiatu brzeskiego);
- godz. 17<sup>45</sup> Blok imprez i konkursów dla dzieci;
  - § występy zespołów dziecięcych z powiatu brzeskiego;
  - § gry i zabawy;
- godz. 19<sup>00</sup> Blok wieczorny – występy, koncerty, konkursy;
  - § godz. 19<sup>00</sup> **SPOTKANIE Z BALLADĄ** (strażacy z Kopydłowa);
- godz. 20<sup>30</sup> Wieczór koncertowy
  - § godz. 20<sup>30</sup> Koncert – gwiazda wieczoru „**NORBI**”
  - § godz. 22<sup>00</sup> Koncert zespołu „**BARDZO ORKIESTRA**”;

W przerwie pomiędzy koncertami, konkursy o nagrody sponsorów.

*Wszystkich serdecznie zapraszamy*



# Przyszłość i wyzwania

z wójtem gminy Borzęcin, Januszem Kwaśniakiem rozmawia Robert Biernacki

- *Jak Pan ocenia Gminę Borzęcin po dwóch latach, z punktu widzenia gospodarza*

- Całkiem pozytywnie. Jako samorząd staramy się o to, aby przy założeniu jak najmniejszych obciążeń podatkowych względem mieszkańców, zrobić jak najwięcej w zakresie szeroko pojętego rozwoju gminy Borzęcin. Sądzę, że na razie to się nam udaje.

- *Są jednak wyzwania ponad możliwości finansowe gminy*

- Zgadza się. Takim wyzwaniem jest na pewno inwestycja z zakresu kompleksowego wodociągownictwa i kanalizacji, do której aktualnie się przymierzamy. Szacunkowy koszt ogólny w kwocie 80 mln zł stanowi równowartość dziesięciu lat rocznych budżetów gminy Borzęcin, przy założeniu braku pozostałych wydatków z oświatą włącznie. Szukamy więc możliwości dofinansowania z funduszy przedakcesyjnych Unii Europejskiej: ISPA, SAPARD gdzie dofinansowanie inwestycji może wynieść nawet i 75 % wartości inwestycji.

- *Cztery reformy rządowe i kłopoty w samorządach. Czy również w Borzęcinie?*



- Naturalnie, że tak. Błąd ministerialny w zakresie wdrożenia znowelizowanej karty nauczyciela przedkłada się równomiernie na samorządy w kraju, z tą jednak różnicą, że gminy zasobniejsze finansową są w stanie podjąć zobowiązaniom ustawowym wobec nauczycieli. W gminie Borzęcin na wdrożenie „karty” brakuje 413 tys. zł. Na bazie tych danych wystąpiliśmy do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Mini-

sterstwa Finansów o dofinansowanie subwencji. Dopiero wtedy podwyżki plac w oświacie będą możliwe.

- *Dużo mówi się ostatnio, w perspektywie zmiany ustawy o finansach publicznych o ubożeniu samorządów.*

- Jest to prawda. Nominalnie wartość budżetów gmin, szczególnie wiejskich rośnie, niemniej jednak relatywnie w stosunku do inflacji maleje. Jest to o tyle niebezpieczne, o ile jest coraz mniej środków finansowych na inwestycje w budżetach wiejskich gmin. Dlatego od strony rządowej domagamy się większej swobody działania i większych udziałów w podatkach. Wychodząc naprzeciw Zespół Finansowy Samorządów opracował swój własny projekt nowej ustawy finansowej, którego będziemy bronić poprzez parlamentarystów gmin wiejskich w parlamencie.

- *Czy będzie lepiej*

- Jako optymistą mam taką nadzieję.

- *Dziękuję za rozmowę.*

- *Dziękuję.*



Wspólne sprawy, wspólne decyzje - spotkanie z wojewodą



Z prac Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzesku

# Raport o stanie bezrobocia

**W dniu 19 lipca br. odbyło się pierwsze posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzesku. Oprócz nominacji do składu Rady przedstawiono informację o stanie i strukturze bezrobocia na terenie powiatu brzeskiego.**

Według informacji na dzień 31.05.2000 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzesku zarejestrowanych było 5567 osób, w tym 3304 kobiet, co stanowi 59,3 % ogółu zarejestrowanych. W poszczególnych gminach rejonu działania PUP w Brzesku liczba bezrobotnych na koniec maja br. wynosiła: Brzesko - 2385 osób, Borzęcin - 530 osób (spadek w stosunku do kwietnia o 10 osób), Czchów - 564 osoby, Dębno - 810 osób, Gnojnik - 466 osób, Iwkowa - 290 osób, Szczurowa - 522 osoby. Analizując poziom bezrobocia wg stanu na koniec maja 1999 i 2000 roku obserwujemy wzrost liczby bezrobotnych o 882 osoby, przy czym największy wystąpił w gminie i mieście Brzesko, gminie Dębno.

Wg stanu na koniec maja br. w ewidencji Urzędu Pracy w Brzesku pozostawało 423 absolwentów (254 kobiety), w tym z wykształceniem:

wyższym - 25 osób, tj. 6 % ogółu bezrobotnych absolwentów

policealnym i średnim zawodowym - 124 osoby, tj. 29,3 % ogółu bezrobotnych absolwentów

średnim ogólnokształcącym - 37 osób, tj. 9% ogółu bezrobotnych absolwentów

zasadniczym zawodowym - 234 osoby, tj. 55,3% ogółu bezrobotnych absolwentów

pozostałe - 3 osoby, tj. 1% ogółu bezrobotnych absolwentów.

Struktura wiekowa osób bezrobotnych wg grup wiekowych przedstawia się następująco:

18 - 24 lat	2051 osób
25 - 34 lat	1687 osób
34 - 44 lat	1260 osób
45 - 54 lat	537 osób
55- 59 lat	26 osób
60 lat i >	6 osób

Wg stanu na dzień 31.05.2000 struktura wykształcenia osób bezrobotnych przedstawia się następująco: wykształcenie wyższe - 72 osoby, policealne i średnie zawodowe - 1112 osób, średnie ogólnokształcące - 276 osób, zasadnicze zawodowe - 2961 osób, podstawowe i niepełne podstawowe - 1146 osób.

Aktywnymi instrumentami przeciwdziałania bezrobociu finansowanymi ze środków Funduszu Pracy są: prace interwencyjne, aktywizacja zawodowa absolwentów, staże absolwenckie, szkolenia i przekwalifikowania, roboty publiczne, pożyczki dla osób bezrobotnych na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej, pożyczki dla zakładów pracy na tworzenie dodatkowych miejsc pracy.

**Prace interwencyjne** są formą dającą duże możliwości aktywizacji zawodowej różnych grup bezrobotnych, a także wspierającą rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. W ramach prac interwencyjnych w okresie od stycznia do maja 2000 roku zostało zatrudnionych 92 osoby, w tym: sektor publiczny - 24 osoby, sektor prywatny - 68 osób.

**Aktywizacja zawodowa absolwentów** jest formą pomocy dla osób młodych, kończących szkołę i wchodzących w dorosłe życie. Pracodawca zatrudniając bezrobotnego zdaje sobie sprawę, że będzie to pracownik nie posiadający wystarczających

umiejętności zawodowych nabytych w trakcie nauki szkolnej, a mających jedynie dobrą znajomość teoretyczną. Podjęcie pracy stwarza możliwości pogłębienia umiejętności praktycznych.

W ramach aktywizacji zawodowej absolwentów na dzień 31.05.2000 roku zawarto 29 umów z zakładami pracy.

**Staż absolwencki** jest jedną z form aktywizacji zawodowej bezrobotnych absolwentów. Jego celem jest umożliwienie osobom wkraczającym na rynek pracy zdobycia pierwszych doświadczeń zawodowych, nabycie lub poszerzenie umiejętności praktycznych, przydatnych w ubieganiu się o pracę. Dla młodych ludzi jest to okazja zaistnienia na rynku, zwiększenia swojej szansy na otrzymanie stałego zatrudnienia. W okresie odbywania stażu absolwent otrzymuje stypendium stażowe, równe wysokości zasiłku dla bezrobotnych - wypłacane przez Powiatowy Urząd Pracy. Na dzień 31.05.2000 roku zawarto 21 umów z zakładami pracy.

**Roboty publiczne** spełniają ważną funkcję, gdyż nie tylko aktywizują bezrobotnych, ale przyczyniają się do rozbudowy infrastruktury na obszarze ich organizowania. Roboty publiczne winne być organizowane w ramach realizowanych na terenie gminy lub województwa inwestycji infrastrukturalnych oraz zadań związanych z opieką zdrowotną. W okresie od stycznia do maja 2000 roku zatrudniono w ramach robót publicznych 37 osób.

Na podstawie opracowania  
PUP BRZESKO

Janusz Kwaśniak  
Członek Powiatowej Rady Zatrudnienia  
w Brzesku



# CZWARTA POWÓDŹ

Już po raz czwarty z rzędu dała o sobie znać rzeka Uszwica. Po powodziach 1997, 1998 i 1999 - w sobotę, 29 lipca br. wody Uszwicy ponownie wezbrały.



*Woda sięgała brzegów*

W Gminie Borzęcin trwa szacowanie szkód powstałych w wyniku powodzi 2000 roku. Alarm powodziowy po ogłoszeniu w dniu 29 lipca o godz. 18.00 został odwołany 31 lipca o godz. 6.00.

Stan wody rzeki Uszwicy osiągnął swoje apogeum 30.07. br. o godz. 3.15 i wynosił na wodowskazie w Borzęcinie 49,8 dm co stanowiło przekroczenie o 12,8 dm stanu alarmowego. W stosunku do wezbrania roku 99, stan wody był wyższy o 23 cm.

W pełnym pogotowiu pracowały służby gminne. Na bieżąco prowadzony był monitoring stanu wód, jak i wałów przeciwpowodziowych. Sytuacja jednak ze względu na opady w rejonach górskich nie stanowiła przesłanek do wszczynania alarmu wśród mieszkańców.

Mimo pozorów jednak, woda poczyniła znaczne szkody. Z brzegów wystąpiły częściowo dopływy rzeki Uszwicy: Wróblówka, Przerwa, Słucze, Stawiska podtapiając szacunkowo kilkadziesiąt hektarów upraw rolnych.

Zalane zostały również piwnice Domu Ludowego i Urzędu Gminy w Borzęcinie, kotłownia i szatnie w szkole podstawowej w Borzęcinie Górnym. Dzięki szybkiej i sprawnej akcji druhów OSP z Borzęcina Górne-



*Jak w poprzednich latach*

go, którzy pracowali przy wypompowywaniu wody nieprzerwanie niemalże przez 36 godzin, udało się zapobiec całkowitemu zalaniu piwnic Domu Ludowego.

Potok Słucze całkowicie zatopił stadion sportowy w Borzęcinie Górnym, cofnęły również śluzy dopływowe w centrum Borzęcina, które wymagają niezwłocznie kapitalnego remontu. Przez kilka, kilkanaście godzin zalane były niektóre drogi gminne, jak również na odcinku 300 metrów droga powiatowa Borzęcin - Brzesko.

Jest to drugi już w tym roku kataklizm w gminie Borzęcin. W czerwcu wystąpiła niezwykle gwałtowna nawałnica, która poczyniła znaczne szkody w infrastrukturze. Wichura zerwała kilka dachów na budynkach i w gospodarstwach rolnych, kilkaset metrów linii energetycznych i telefonicznych, połamała setki drzew (szczególne straty w drzewostanie lasów gminnych), zniszczyła kilkadziesiąt hektarów upraw. W miejscowości Przyborów - Buczyna wystąpiło gwałtowne gradobicie...

(JK)

**Przyborów, atrakcyjne działki budowlane  
obok gospodarstwa rybackiego  
(2 x 26 arów) – sprzedam!!!**

tel. 6861058  
tel. 090370717

**Nationale-Nederlanden**



**Ubezpieczenia na życie**

Nationale-Nederlanden jest częścią Grupy ING, jednej z największych instytucji finansowych na świecie. Towarzystwo prowadzi sprzedaż indywidualnych i grupowych ubezpieczeń na życie.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów z terenu Tarnowa i byłego województwa tarnowskiego na stanowisko:

**AGENTA UBEZPIECZENIOWEGO**

Od kandydatów oczekujemy:

- ▶ minimum średniego wykształcenia, mile widziane wyższe,
- ▶ wieku od 25 do 55 lat oraz dobrej prezencji,
- ▶ zdolności do samodzielnej pracy i samomotywacji,
- ▶ umiejętności nawiązywania kontaktów.

Dobre wyniki w sprzedaży funduszy emerytalnych będą dodatkowym atutem.

Oferujemy:

- ▶ możliwość osiągnięcia bardzo wysokich zarobków,
- ▶ bezpłatne szkolenia, szansę rozwoju osobistego i awansu.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

Katarzyna Malicka  
Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie  
Nationale-Nederlanden Polska S.A.

Oddział w Tarnowie

ul. Urszulańska 23, 33-100 Tarnów

tel.: (014) 627 35 05, fax: (014) 627 35 03

tel. kom. 0 606 122 822

ING GROUP



“Zagrody nasze widzieć przychodzi...”

## Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej



Jeden z czterech ołtarzy został przygotowany przez p. Stanisławę.

nas w gościnę, nie jako Pan, ale jako dobry gospodarz. “Zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się Jego dzieciom powodzi...”. Wkracza bezpośrednio w nasze życie. Chce być bliżej naszych codziennych spraw, kłopotów, trudu codziennej pracy, naszych radości i nadziei. Przychodzi do nas w Tajemnicy Bożego Ciała i Krwi Przenajświętszej, aby nas – swoje dzieci zaopatrzyć w pokarm na życie wieczne.

W tym roku jubileuszowy 2000 roku, w dniu 22 czerwca Święto Bożego Ciała obchodziliśmy w naszej Parafii wyjątkowo uroczystie. Na głos dzwonów, Pan Jezus wyszedł z kościoła, z najświętszą czią niesiony przez Kapłana, aby jak kiedyś po Ziemi Świętej, wędrować po naszych borzęcińskich drogach i odwiedzać nasze sioła. Na ustrojonej trasie drogę torował Krzyż. Za nim młodzież niosąca feretrony i chorągwie, dzieci pierwszokomunijne w bieli, ubrane do służby ołtarza bardzo liczne grono ministrantów, mali chłopcy, jak skowronki Boże, donośnie dzwoniąc dzwoneczkami i kolorowe jak polne bukiety, małe dziewczynki w krakowskich strojach, ścielące najpiękniejsze kwiaty Panu Jezusowi pod nogi. Za baldachimem otoczony honorową strażą w złotych hełmach my – rozśpiewany i rozmodlony lud Boży.

“A ponad tłumem, jakby ponad zbożem,  
które faluje i kłosi się ono, Płynie Monstrancja i promienie Boże  
Ściele na wszystko tęczową zasłoną.../

W złotej monstrancji On – nasz Pan. Pan Nieba i ziemi, ukryty w małej Kruszynie Chleba.”

Na to wszystko spod przybranych odświętnie domów i wystawionych obrazów, w otoczeniu palących się świec, często spoglądały łaskawe oczy Matki Bożej i jej Syna.

Piękno strojnych ołtarzy, w których przygotowanie wierni wkładają tyle serca, zieleń i zapach młodych brzoź, każdy kamień, każdy kwiat, każdy człowiek, był częścią żywego wyznania wiary. Był nieudolnym wynagrodzeniem za wszystkie zniewagi i zaniedbania z naszej strony wobec utajonego w Eucharystii Boga.

A żar płynący z nieba, który w tym roku był tak wielki, że topił świece i gasił życie kwiatów, zdawał się stapać i łączyć w jedno całą tę wielką manifestację na chwałę pana Jezusa i Jego Ciała i Krwi Przenajświętszej.

Stanisława Bratko

## Chleb żywota

Zawitaj Gościu najmiłszy!

Witaj Aniołów Chlebie!

Na czarnej roli zrodzony...

Na twardej serc naszych glebie.

Ty jesteś Chlebem Żywota.

Dla nas Twe Serce tak mocno bije.

Przez Ciebie, dla Ciebie i w Tobie,

Na wieki trwa wszystko co żyje.

Wielbi dziś Ciebie wszelkie

stworzenie.

Pieśń się rozlega po ziemi całej.

Pan wszechświata idzie w gościnę,

W opłatku – kruszynie chleba małej.

Poisz nas Krwią i karmisz

ciałem.

Dzielisz z nami swój Żywot Boski.

Ciebie Twa Miłość do nas prowadzi.

Nawiedzasz miasta i wioski.

Ty błogosławisz wszystkich dokoła,

Kogo napotkasz na drodze.

Utrudzony pot ocierasz z czoła,

Choć Ciebie ranią grzechy nasze

srodze.

Panie wszechmocny! ... kiedy

zobaczysz,

Najniższy mej chaty próg,

O! ... nie omijaj! Wstąp!

Pobłogosław!

Ja ... Twym stworzeniem.

Tys ... mój Pan i Bóg!

Boże Ciało 2000 r.

Stanisława Bratko